

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **P. S.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 listopada 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. M. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że „w okresie od 18 października 2018 roku do dnia 30 listopada 2018 roku w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrał w celu przywłaszczenia i bezpośrednio zmierzał do zaboru w celu przywłaszczenia mienia na szkodę spółki pod firmą R. Sp. z o.o., powodując straty o łącznej wysokości 549,98 zł, a w szczególności w dniu

8 października 2018 roku zabrał w celu przywłaszczenia perfumy marki F. o wartości 299,99 zł ze sklepu R. przy ul. G. oraz w tym samym dniu zabrał w celu przywłaszczenia perfumy marki K. o wartości 249,99 zł ze sklepu R. przy ul. S., a także w dniu 30 listopada 2018 roku bezpośrednio zmierzał do zaboru w celu przywłaszczenia perfum marki F. o wartości 299,99 zł i maszynki do golenia marki G. o wartości 79,99 zł ze sklepu R. przy ul. G., co jednak nie nastąpiło z uwagi na postawę pracownika ochrony sklepu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne”,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt II K (...):

1. w pkt I, orzekając w zakresie zarzutu aktu oskarżenia, oskarżonego P. S uznał za winnego tego, że w dniu 8 października 2018 r. w K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrał w celu przywłaszczenia mienie na szkodę spółki pod firmą R. Sp. z o.o., powodując straty o łącznej wysokości 549,98 zł, a w szczególności zabrał w celu przywłaszczenia perfumy marki F. o wartości 299,99 zł ze sklepu R. przy ul. G. oraz w tym samym dniu zabrał w celu przywłaszczenia perfumy marki K. o wartości 249,99 zł ze sklepu R. przy ul. S., a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 16 stycznia 2017 r. do 9 listopada 2017 r. z zaliczeniem okresu od 30 stycznia 2012 r. do 31 stycznia 2012 r., kary 10 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w K. do sprawy K (...), za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., tj. popełnienia występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
2. w pkt II, na mocy art. 63 § 1 i § 5 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to zatrzymania od godziny 21:15 w dniu

30 listopada 2018 roku do godziny 11:40 w dniu 1 grudnia 2018 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

3. w pkt III, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym wyżej, przez zapłatę 549,98 złotych na rzecz pokrzywdzonego R. Sp. z o.o.;
4. w pkt IV i V orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając to orzeczenie „w zakresie punktów I-III”.

Skarżący zarzucił:

1. obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., polegającą alternatywnie bądź na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że sam krótki odstęp czasu świadczy o z góry podjętym zamiarze – podczas gdy są to dwa odrębne znamiona czynu ciągłego - bądź też na niewyjaśnieniu w treści uzasadnienia jaka inna ujawniona okoliczność przemawia za przyjęciem takiego zamiaru, podczas gdy powody dokonania takiej oceny powinny być jasno sformułowane;
2. skutkującą błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegającym na uznaniu, że oskarżony działał ze z góry powziętym zamiarem, podczas gdy brak było po stronie oskarżonego takiego zamiaru;
3. prowadzącym z kolei do obrazu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu, polegający na przypisaniu oskarżonemu działania w warunkach czynu ciągłego, podczas gdy oskarżony działał co najwyżej przy wykorzystaniu takiej samej sposobności.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że oskarżony nie popełnił przestępstwa, lecz dwa wykroczenia, a w konsekwencji również o zaliczenie na poczet orzeczonych kar okresu rzeczywistego pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i orzekł o kosztach procesu.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca P. S., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzuciła:

1. rażące naruszenie przepisów prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a to naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny materiałów dowodowych zgromadzonych w sprawie (w szczególności wyjaśnień oskarżonego czy też zeznań świadków) w sposób sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów i uznanie, że oskarżony dopuścił się dwóch zachowań, aby uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za czyn zagrożony karą surowszą, gdyż w przeciwnym razie oskarżony w tym samym sklepie zabrałby drugie opakowanie perfum, a skoro udał się do innego punktu handlowego to oznacza, że chciał uchronić się od poniesienia kary za przestępstwo, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w żaden sposób nie wynika, aby powyższe okoliczności świadczyły o tym, że oskarżony miał z góry powzięty zamiar popełnienia czynu zabronionego „na raty”, a nawet jeśli oskarżony faktycznie chciał uniknąć odpowiedzialności za przestępstwo i to wbrew stanowisku Sądu, mógłby w tym samym sklepie dokonać drugiej kradzieży i nic nie stałoby na przeszkodzie, aby oskarżony podlegał odpowiedzialności na zasadach przewidzianych w kodeksie wykroczeń;
2. rażące naruszenie przepisów prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a to naruszenie przepisu art. 12 k.k. poprzez uznanie, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i popełnił jeden czyn zabroniony, podczas gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż w rzeczywistości motywem działania oskarżonego była chęć spieniężenia perfum i przeznaczenia tych pieniędzy na zakup narkotyków, bez których nie potrafił funkcjonować z uwagi na uzależnienie, a oskarżony pozostawał w złej sytuacji materialnej, a analiza zachowania oskarżonego i strony podmiotowej nie pozwala na wysnucie wniosku, iż oskarżony przed przystąpieniem do realizacji czynów miał z góry powzięty

zamiar ich popełnienia, gdyż tak naprawdę kierował się wyłącznie chęcią zaspokojenia głodu narkotykowego.

Wskazując na te zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K., przedstawiając pisemną odpowiedź na stanowisko obrońcy, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesioną kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18).

Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18). Powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie wtedy, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Nie jest natomiast funkcją kontroli kasacyjnej ponowne, dublujące niejako kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt IV KK 89/10).

Przywołanie zaprezentowanych uwag natury ogólnej było konieczne dla ukazania oczywistej bezzasadności stanowiska przedstawionego przez autorkę kasacji w niniejszej sprawie, albowiem stanowi ono w istocie próbę ponownego podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na jego podstawie przez sąd pierwszej instancji. Tego rodzaju cechą charakteryzującą się obydwie zarzuty kasacyjne, w których skarżąca *de facto* polemizuje z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi w zakresie podejmowania przez P. S. określonych w wyroku zachowań w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zmierzając tym samym do zakwestionowania przyjętej przez sąd orzekający konstrukcji czynu ciągłego.

Obrońca zarzuciła naruszenie przez sąd *ad quem* art. 7 k.p.k., twierdząc, że dopuszczalność tego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym wynika z tego, że sąd odwoławczy „poczynił nowe ustalenia faktyczne, ponad te dokonane przez Sąd I instancji, co oznacza, iż w tym zakresie podlega on dyspozycji przepisu art. 7 k.p.k.”. Oczywiście, zgodzić należy się ze stanowiskiem, iż rzeczony przepis może stanowić podstawę zarzutu kasacyjnego w przypadku, gdy sąd *ad quem* odmiennie oceni zgromadzony w sprawie materiał dowodowy lub przeprowadzi postępowanie dowodowe, uzupełniając w ten sposób przewód sądowy. Rzecz jednak w tym, że Sąd Okręgowy w K. przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy oskarżonego, nie podejmował opisanych wyżej zabiegów i nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych w sprawie, czego dobitny wyraz stanowi treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, którym wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy. Treścią przywołanego na stronie 4 kasacji fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, nie są w żadnej mierze nowe ustalenia faktyczne, lecz dokonana w kontekście art. 12 k.k. (w brzmieniu sprzed dnia 15 listopada 2018 r.) ocena faktów, które ustalone zostały przez sąd *a quo* w zakresie sposobu działania skazanego. Sąd *ad quem* jasno wskazał, jakie elementy przesądziły o zasadności przyjętego stanowiska, że skazany działał ze z góry powziętym zamiarem, mając też na uwadze akcentowane w kasacji okoliczności dotyczące uzależnienia skazanego (co do którego w opinii sądowo-psychiatrycznej stwierdzono, że miał zachowaną zdolność do rozpoznania swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem) oraz jego sytuacji materialnej. W argumentacji tej sąd odwoławczy

– wbrew twierdzeniom obrońcy – nie ograniczył się do konstatacji, że poszczególne kradzieże zostały dokonane z identycznym zamiarem, lecz wziął pod uwagę wszystkie inne okoliczności, takie jak czas ich dokonania, schemat działania oraz cenę zagrabionych towarów. Analiza ta stanowiła uzupełnienie uzasadnienia sądu pierwszej instancji w zakresie przyjętej konstrukcji czynu ciągłego i była konsekwencją ustosunkowania się sądu *ad quem* do przedstawionego w apelacji zarzutu. Sąd Okręgowy nie czynił jednak jakichkolwiek nowych i dodatkowych ustaleń faktycznych co do czasu, miejsca, sposobu i okoliczności zachowania skazanego, czy też skutków jego działania. W tej sytuacji, podnoszenie zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. jest zabiegiem niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym, choć nawet mimo jego sformułowania skarżąca nie starała się wykazać, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego uchybił sąd orzekający, czyniąc kwestionowane ustalenia.

Autorka kasacji dokonała jedynie osobistej interpretacji ustalonych w sprawie faktów, przedstawiając swój punkt widzenia, czemu dała wyraz również w zarzucie z pkt b *petitum* kasacji, formalnie oznaczonym jako obraza przepisu prawa materialnego (art. 12 k.k.), a w istocie sprowadzającym się do negacji sądowych ustaleń w kwestii zamiaru, z jakim działał skazany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów lub kwestionowanie poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, tylko z tego powodu, że są one niekorzystne dla strony wnoszącej środek zaskarżenia i przeciwstawienie im innych okoliczności, bardziej dla niej korzystnych, których sąd po ich rozpoznaniu nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że ustalenia dotyczące zamiaru, z jakim działał sprawca przestępstwa, należą do sfery ustaleń faktycznych sądu (strona podmiotowa czynu). W konsekwencji, uchybienia popełnione w zakresie oceny elementów strony podmiotowej czynu, w tym też odnoszące się do przyjęcia zamiaru czy też jego postaci, mogą być traktowane wyłącznie jako błąd w ustaleniach faktycznych (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 6 lutego 2007 r., III KK 280/06; 13 grudnia 2013 r., III KK 305/13). Skarżąca zatem pod pozorem zarzutu obrazy prawa procesowego, zaniechawszy nawet podniesienia zarzutu naruszenia art. 433 § 2

k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k., dążyła do „prostego” zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, których prawidłowości – jak wskazano powyżej – sąd kasacyjny nie jest uprawniony badać.

Reasumując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy ustalono w oparciu o przepisy § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j. z dnia 2019.01.04).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.